



ŻYC EWANGELIA

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA, *C* Łk 15,1-32 * 11.09.2022

(578)

W owym czasie zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: "Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi". Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: "Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: «Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada». Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zebrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten postawił go na swoje pola, żeby paść świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, które jadały świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: «Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z najemników». Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: «Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem». Lecz ojciec rzekł do swoich sług: «Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi. Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się». I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to znaczy. Ten mu rzekł: «Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego».

Najważniejszym przesłaniem przypowieści o synu marnotrawnym nie jest Boże miłosierdzie (tu ono jest opisane bardzo skromnie). W tej przypowieści chodzi o pytanie o jakość naszego bycia z Bogiem. Gdyby starszy syn był z ojcem z czystej miłości, wówczas nie robiłby ojcu wymówek w stylu: "Oto tyle lat ci służy i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi". Na pewno lepiej jest być z Bogiem w taki sposób niż być "synem marnotrawnym", ale bycie z Bogiem nie z czystej miłości, lecz "z przyzwyczajenia" tak naprawdę niewiele daje człowiekowi - stawia go ciągle w dużej duchowej odległości od Boga. Nie wystarczy być poprawnym, aby żyć w niebie. Trzeba umieć kochać.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy potrafię być wielkoduszny? Czy potrafię przebaczać? Czy nie

bywam zły, gdy widzę, że ktoś jest dobry?

Do wykonania: Gdy zbłądę przyznam się do błędu. Krzywdę naprawię. W stosunkach z ludźmi zwrócę większą uwagę na racje serca.

KALENDARZ LITURGICZNY

13.09 (wtorek) Wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła

Jan urodził się w Antiochii około 350 roku. Po śmierci matki przez sześć lat prowadził życie pustelnicze, ale się rozchorował z powodu surowej reguły, której się trzymał, i musiał wrócić do Antiochii. Tu został wyświęcony na diakona, a następnie na kapłana i w krótkim czasie został słynnym i podziwianym kaznodzieją. Był biskupem Konstantynopola, krytycznym i wymagającym wobec postępowania dworu bizantyjskiego oraz arogancji możnych. Z tego powodu spotykał się z wrogością i był zsyłany na wygnanie. Zmarł w Poncie nad Morzem Czarnym w 407 roku.

14.09 (środa) Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

Krzyż jest znakiem zwycięstwa Chrystusa nad szatanem i śmiercią. W Jerozolimie od V wieku oddawano cześć krzyżowi w dniu następującym po rocznicy poświęcenia kościoła Zmartwychwstania, to jest 14 września. Z tego zwyczaju powstało osobne święto, które rozpowszechniło się w całym Kościele. Święto Podwyższenia Krzyża Świętego przypomina nam wielkie znaczenie krzyża jako symbolu chrześcijaństwa i uświadamia, że nie możemy go traktować jedynie jako elementu dekoracji naszego mieszkania, miejsca pracy czy jednego z wielu elementów naszego codziennego stroju.

5.09 (czwartek) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

Na podstawie ewangelicznych tekstów Kościół od wieków podkreśla rolę Maryi, Matki Jezusa Chrystusa, w zbawczej misji swego Syna. Maryja trwała w zjednoczeniu ze swoim Synem aż do krzyża, pod którym stanęła zgodnie z Bożym zamiarem. Głęboko współcierpiała ze swoim Synem i złączyła się macierzyńskim sercem z Jego Ofiarą. Najświętsza Dziewica, ofiarując Jezusa w świątyni i współcierpiąc ze swoim Synem umierającym na krzyżu, w szczególny sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela przez wiarę, nadzieję i żarliwą miłość, aby odnowić nadprzyrodzone życie dusz ludzkich. Dlatego stała się naszą Matką w porządku łaski.

16.09 (czwartek) Wspomnienie męczenników Korneliusza, i Cypriana

Korneliusz i Cyprian żyli w ciągłej łączności, choć nigdy się nie spotkali. Korneliusz był papieżem, wybranym w 251 roku, spotykającym się z wrogością ze strony dysydenckich kapłanów, jednak doświadczał wsparcia Cypriana, biskupa Kartaginy, który autorytatywnie bronił jego prawowitości. W 253 roku, podczas prześladowania za cesarza Gallusa, Korneliusz został wygnany do Civitavecchia, gdzie zmarł, natomiast Cyprian poniósł męczeństwo za cesarza Waleriana w 258 roku. W czasie swej posługi, papież Korneliusz i biskup Kartaginy, Cyprian, wskazywali co zrobić z tak zwanymi upadłymi – lapis, którzy odeszli od Boga w obawie przed prześladowaniami. „Nie powinniśmy być surowi ani twardzi, ani też nieludscy w postępowaniu z braćmi, lecz mamy ze smutnymi się smucić, z płaczącymi płakać i o ile zdołamy, im pomagać i podnosić ich pociechą naszej miłości. Nie powinniśmy ich odtrącać od pokuty, obchodząc się z nimi szorstko i zawzięcie, ale też nie mamy być ustępliwi i lekkomyślni z przywracaniem ich do wspólnoty” (św. Cyprian).